

**Wyrok z dnia 27 lutego 2001 r.**

**I PKN 266/00**

**Brak organu powołanego do reprezentowania w procesie strony będącej osobą prawną należy uwzględnić przy ocenie prawidłowości umocowania pełnomocnika procesowego (art. 379 pkt 2 KPC).**

Przewodniczący SSN Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jadwiga Skibińska-Adamowicz, Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2001 r. sprawy z powództwa Mieczysława S. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej „H.” w K. o przywrócenie do pracy i zapłatę wynagrodzenia, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 grudnia 1999 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie wyrokiem z 7 września 1999 r. oddalił powództwo Mieczysława S. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej „H.” w K. o przywrócenie do pracy na stanowisko prezesa Zarządu Spółdzielni i zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy w okresie od 25 lipca 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. w łącznej wysokości 40.073,23 zł, ewentualnie o dopuszczenie do pracy na stanowisku prezesa i zasądzenie wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód od 11 lutego 1992 r. pełnił funkcję prezesa Zarządu pozwanej Spółdzielni, a od 1 maja 1992 r. został powołany na stanowisko dyrektora pozwanej. Pracę świadczył do 25 stycznia 1995 r., a następnie korzystał ze zwolnienia lekarskiego. Uchwałą Rady Nadzorczej z 27 stycznia 1995 r. został odwołany z funkcji prezesa Zarządu Spółdzielni i z tymże dniem Zarząd pozwanej odwołał go ze stanowiska dyrektora Spółdzielni, „co było równoznaczne z wypowiedze-

niem umowy o pracę”. Powód uzyskał zwolnienie lekarskie do 31 lipca 1995 r., czyli na okres przekraczający 180 dni, jednak ostateczne zwolnienie lekarskie zostało anulowane na początku sierpnia 1995 r. przez lekarza prowadzącego, który *ex post* stwierdził zdolność powoda do pracy od 25 lipca 1995 r. Wcześniej jednak strona pozwana rozwiązała z powodem stosunek pracy bez wypowiedzenia na skutek niezdolności do pracy po upływie okresu pobierania zasiłku chorobowego, ponieważ niezwłocznie po 25 lipca 1995 r. powód nie zgłosił się do pracy ani nie przedłożył zaświadczenia o zdolności do pracy. Powód odwołał się do Sądu Pracy od rozwiązania z nim stosunku pracy w tym trybie. Postępowanie w tej sprawie zostało zawieszona na zgodny wniosek stron, a po upływie trzech lat od zawieszenia umorzone prawomocnym postanowieniem Sądu Pracy z 5 listopada 1998 r. Wyrokiem z 20 stycznia 1997 r. Sąd Wojewódzki w Krakowie (Wydział Cywilny) uchylił uchwałę Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni z 27 stycznia 1995 r. o odwołaniu powoda z funkcji prezesa Zarządu; wyrok ten się uprawomocnił. Sąd Okręgowy ocenił, że stosunek pracy łączący strony został rozwiązany przez pracodawcę z dniem 25 lipca 1995 r. w związku z upływem okresu pobierania zasiłku chorobowego przez powoda. Oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu z powodem stosunku pracy w tym trybie nie zostało skutecznie podważone wobec prawomocnego umorzenia postępowania w sprawie o przywrócenie do pracy wniesionej po tym rozwiązaniu. Oświadczenie pracodawcy rozwiązujące stosunek pracy jest skuteczne nawet wówczas, gdy jest wadliwe, dopóki nie zostanie uznane przez Sąd Pracy za niezgodne z prawem. Kwestionowanie przez powoda w rozpoznawanej sprawie prawidłowości odwołania go ze stanowiska dyrektora Spółdzielni z dniem 27 stycznia 1995 r. jest bezprzedmiotowe w sytuacji, gdy jego stosunek pracy z pozwaną z pewnością wygasł w lipcu 1995 r., a do tej pory powód pobierał świadczenia związane z zatrudnieniem.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, zarzucając niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, sprzeczność dokonanych ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym zebrany w sprawie oraz naruszenie art. 53 § 1 KP przez błędne jego zastosowanie. Skarżący wniósł o zmianę tego orzeczenia i przywrócenie lub dopuszczenie go do pracy oraz zasądzenie tytułem wynagrodzenia kwoty 40.073,23 złotych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. W apelacji powód podniósł, że uchylenie przez Sąd Wojewódzki (Wydział Cywilny) uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni z 27 stycznia 1995 r. spowodowało nieważność jego odwołania z funkcji pre-

zesa Zarządu pozwanej, a w związku z tym również odwołania go ze stanowiska dyrektora Spółdzielni. Podniósł, że wobec braku „legalnej reprezentacji” pracodawcy nie mógł skutecznie wnosić o podjęcie zawieszono postępowania w sprawie, której przedmiotem była zgodność z prawem rozwiązania stosunku pracy z powodu upływu okresu pobierania zasiłku chorobowego. Zwrócił uwagę, że od kwietnia 1995 r. aż do wniesienia apelacji strona pozwana nie posiadała ważnie umocowanych władz, które mogłyby legalnie i skutecznie podejmować uchwały w sprawach dotyczących członków Zarządu oraz w sprawach pracowniczych, co Sąd Okręgowy pominął, nie żądając akt rejestrowych pozwanej Spółdzielni. W piśmie nazwanym „uzupełnienie apelacji” powód wskazał, że od kwietnia 1995 r. pozwana Spółdzielnia nie posiada legalnie wybranych i zarejestrowanych władz, a zatem wszelkie czynności prawne dokonywane w jej imieniu przez kogokolwiek są nieważne z mocy prawa.

Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z 21 grudnia 1999 r. oddalił apelację powoda. Sąd stwierdził, że powód myli stosunek (organizacyjny) członkostwa w zarządzie spółdzielni, powstający w wyniku powołania dokonanego przez radę nadzorczą bądź walne zgromadzenie stosownie do art. 49 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (jednolity tekst: Dz.U. z 1994 r. Nr 54, poz. 288 ze zm.), ze stosunkiem pracy członka zarządu spółdzielni zatrudnionego w niej według zasad wynikających z art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego. Powód niewątpliwie pozostawał w stosunku pracy z pozwaną Spółdzielnią, przy czym charakter i rodzaj tego stosunku (w szczególności to, czy źródłem jego powstania była umowa o pracę czy powołanie) nie mają istotnego znaczenia. Istotne jest, że ten stosunek wygasł w związku z jego rozwiązaniem bez wypowiedzenia w związku z okolicznościami wskazanymi w art. 53 § 1 KP. Podobnie uchylene przez Sąd Wojewódzki (Wydział Cywilny) uchwały Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni z 27 stycznia 1995 r. o odwołaniu powoda z funkcji prezesa Zarządu nie miało wpływu na skuteczność rozwiązania stosunku pracy z powodem, dotyczyło bowiem wyłącznie stosunku organizacyjnego (funkcji w organach Spółdzielni jako osoby prawnej), a nie stosunku pracy (na stanowisku prezesa - dyrektora Spółdzielni). Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że wobec niewzruszenia w postępowaniu przed Sądem Pracy oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu z powodem z dniem 25 lipca 1995 r. łączącego strony stosunku pracy (na podstawie art. 53 § 1 KP w związku z niezdolnością powoda do pracy po wyczerpaniu okresu pobierania zasiłku chorobowego) oświadczenie to stało się prawnie skuteczne, niezależnie od ewentualnej jego wadliwości i niezgodności z

obowiązującymi przepisami. Umorzenie tego postępowania – na podstawie art. 182 § 1 KPC w związku z jego wcześniejszym zawieszeniem na podstawie art. 178 KPC – powoduje, że wniesiony pozew o przywrócenie do pracy nie wywołał żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa, między innymi nie przerwał biegu terminów do wniesienia odwołania od rozwiązania stosunku pracy. Oznacza to, że powód nie mógł skutecznie zakwestionować w rozpoznawanej sprawie prawidłowości rozwiązania z dniem 25 lipca 1995 r. łączącego go ze stroną pozwaną stosunku pracy, choćby ze względu na upływ terminu określonego w art. 264 § 2 KP. Powód nie zaskarżył postanowienia o umorzeniu postępowania ani nie wnosił o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o podjęcie postępowania zawieszzonego z jego inicjatywy. W chwili wyrokowania przez Sąd Apelacyjny postępowanie tamto było prawomocnie umorzone. W tej sytuacji uchylene uchwały Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni z 27 stycznia 1995 r. miało znaczenie jedynie dla stosunku organizacyjnego – dotyczącego pełnienia przez powoda funkcji prezesa Zarządu jako organu pozwanej Spółdzielni – regulowanego przez Prawo spółdzielcze, nie miało natomiast wpływu na reaktywowanie stosunku pracy, który ustał z dniem 25 lipca 1995 r. w związku ze skutecznym jego rozwiązaniem przez pracodawcę.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł powód, zaskarżając to orzeczenie w całości i opierając kasację na podstawach: 1) naruszenia prawa materialnego - art. 53 § 1 KP przez jego niewłaściwe zastosowanie oraz 2) przepisów postępowania - art. 379 pkt 2 KPC, które miało wpływ na treść wyroku. Ponadto skarżący zarzucił „dodatkowo”: sprzeczność dokonanych ustaleń z materiałem dowodowym istniejącym w sprawie oraz niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji lub o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie jego roszczeń w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istotne elementy stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy sprowadzały się do tego, że uchwałą z dnia 27 stycznia 1995 r. Rada Nadzorcza pozwanej Spółdzielni odwołała powoda z funkcji prezesa Zarządu i jednocześnie zadecydowała o wypowiedzeniu powodowi umowy o pracę z zachowaniem ustawowego terminu wypowiedzenia (k. 13). Oświadczenie Rady Nadzorczej o wypowiedzeniu powodowi

umowy o pracę zostało złożone w piśmie z 2 lutego 1995 r., powołującym się na podjętą wcześniej uchwałę o odwołaniu go z funkcji prezesa Zarządu [...]. Wkrótce potem Zarząd pozwanej Spółdzielni odwołał powoda - na podstawie art. 70 § 1 KP - z dniem 27 stycznia 1995 r. ze stanowiska dyrektora Spółdzielni, o czym zawiadomiono powoda w piśmie z 17 lutego 1995 r. [...]. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na brak konsekwencji strony pozwanej w traktowaniu charakteru i rodzaju stosunku pracy powoda - raz jako wynikającego z umowy o pracę, innym razem wynikającego z powołania. Stwierdził jednocześnie - i pogląd ten nie jest pozbawiony racji - że ostatecznie charakter i rodzaj stosunku pracy łączącego strony nie był istotny w rozpoznawanej sprawie, ponieważ do definitywnego rozwiązania stosunku pracy z powodem doszło nie w wyniku wypowiedzenia lub odwołania mającego skutki wypowiedzenia, lecz w wyniku rozwiązania bez wypowiedzenia na skutek wyczerpania przez powoda okresu zasiłku chorobowego, a dokładniej na skutek niezdolności powoda do pracy trwającej dłużej niż okres pobierania zasiłku chorobowego (art. 53 § 1 pkt 1 b KP). Oświadczenie w tym przedmiocie zostało złożone przez pozwaną w piśmie z 24 lipca 1995 r. [...]. Skuteczne rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia (w lipcu 1995 r.) mogło nastąpić pomimo wcześniejszego (w lutym 1995 r.) wypowiedzenia (odwołania ze skutkami wypowiedzenia), ponieważ w związku z usprawiedliwioną nieobecnością powoda w pracy, związaną z chorobą i korzystaniem ze zwolnienia lekarskiego, nie zaczął biec okres wypowiedzenia. Rozwiązania z powodem stosunku pracy bez wypowiedzenia dotyczyło inne postępowanie - wszczęte w osobnej sprawie - które zostało najpierw zawieszona (na podstawie art. 178 KPC), a następnie umorzona (na podstawie art. 182 § 1 KPC). Do czasu prawomocnego umorzenia postępowania w tamtej sprawie nie było możliwe zajmowanie się zasadnością i zgodnością z prawem rozwiązania z powodem stosunku pracy bez wypowiedzenia na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 b KP w niniejszym postępowaniu ze względu na stan zawisłości sprawy (stan sprawy w toku - art. 199 § 1 pkt 2 KPC), a z kolei po prawomocnym umorzeniu postępowania w tamtej sprawie, Sąd rozpoznający żądania powoda w niniejszym postępowaniu miał podstawy do stwierdzenia, że roszczenie o przywrócenie do pracy wygasło ze względu na upływ terminu określonego w art. 264 § 2 KP. Takie stanowisko zajął Sąd Apelacyjny i kasacja skutecznie go nie podważa, nie konstruując zarzutu naruszenia ostatnio wskazanego przepisu. Połączenie sprawy niniejszej ze sprawą o przywrócenie powoda do pracy w związku z rozwiązaniem z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia - co postulował powód i do czego

wraca w uzasadnieniu kasacji - nie było możliwe ze względu na to, że obydwie sprawy toczyły się przed różnymi sądami (jedna przed Sądem Rejonowym - Sądem Pracy, a druga przed Sądem Okręgowym-Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych jako Sądem pierwszej instancji), tymczasem art. 219 KPC wymaga dla połączenia spraw do łącznego rozpoznania i ewentualnie także rozstrzygnięcia, aby toczyły się przed tym samym sądem. Zawarte w uzasadnieniu kasacji twierdzenie dotyczące tego, że powód zgłosił w dniu 28 października 1998 r. stosowny wniosek o podjęcie zawieszono postępowania w sprawie o przywrócenie do pracy, lecz Sąd Pracy wniosek ten zignorował, jak również, że odpis postanowienia o umorzeniu postępowania nie został prawidłowo doręczony powodowi, a zatem postanowienie to nie jest dotychczas prawomocne, są pozbawione doniosłości, ponieważ kasacja nie zawiera adekwatnego do tych twierdzeń faktycznych zarzutu naruszenia przepisów postępowania, pozwalającego na wzięcie ich pod rozagę w postępowaniu kasacyjnym. Nie jest możliwe oparcie kasacji na zarzutach „sprzeczności w dokonanych ustaleniach z materiałem dowodowym istniejącym w sprawie” oraz „niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy”. Brak było podstaw do odniesienia się przez Sąd Najwyższy do argumentacji zawartej w uzasadnieniu kasacji, która dotyczyła podjęcia przez Radę Nadzorczą pozwanej Spółdzielni w dniu 27 maja 1997 r. ponownej uchwały o odwołaniu powoda z funkcji prezesa Zarządu - dyrektora pozwanej. Argumentacja ta nie została bowiem powiązana przez skarżącego z adekwatnymi do niej zarzutami naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego. Ponadto okolicznościami dotyczącymi podjęcia – już w toku niniejszego procesu - tejże uchwały nie zajmował się Sąd Apelacyjny dokonując ustaleń faktycznych, a zatem uchylają się one spod rozważań w postępowaniu kasacyjnym. Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach kasacji wyznaczanych przez podstawy kasacyjne, a w ich ramach zarzuty naruszenia konkretnie wskazanych przepisów prawa materialnego lub procesowego (art. 393<sup>11</sup> KPC). W kasacji powód wskazał naruszenie tylko dwóch przepisów - art. 53 § 1 KP oraz art. 379 pkt 2 KPC - i tylko w tych granicach Sąd Najwyższy mógł rozpoznać sprawę.

Zarzut naruszenia art. 53 § 1 KP jest nieuzasadniony. Sąd Apelacyjny nie zajmował się zgodnością z prawem rozwiązaniem z powodem stosunku pracy bez wypowiedzenia z dniem 25 lipca 1995 r. na podstawie tego przepisu, wyraźnie stwierdzając, że wobec niewzruszenia w postępowaniu przed Sądem Pracy oświadczenia pracodawcy w przedmiocie rozwiązania łączącego strony stosunku pracy na podsta-

wie art. 53 § 1 KP, oświadczenie to stało się prawnie skuteczne, niezależnie od jego ewentualnej wadliwości i niezgodności z obowiązującymi przepisami. Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie było natomiast ustalenie, czy odwołanie powoda z funkcji prezesa Zarządu pozwanej Spółdzielni w dniu 27 stycznia 1995 r. było ważne (skuteczne), a wobec tego czy rozwiązanie z nim stosunku pracy za wypowiedzeniem w związku z odwołaniem go z funkcji prezesa Zarządu było uzasadnione i zgodne z prawem. Podstawa faktyczna żądań zgłoszonych w niniejszej sprawie nie dotyczyła więc rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia. Sąd Apelacyjny nie oceniał zatem merytorycznie rozwiązania stosunku pracy z powodem w tym trybie, a nawet przyjął, że nie może tego czynić. Nie mógł zatem naruszyć art. 53 § 1 KP.

Uzasadniony jest natomiast podniesiony w kasacji zarzut naruszenia art. 379 pkt 2 KPC, ale nie z powodu nieważności postępowania, której przy obecnym stanie ustaleń faktycznych nie sposób stwierdzić, lecz ze względu na to, że kwestii właściwej reprezentacji strony pozwanej w procesie Sąd Apelacyjny nie poświęcił należytej uwagi, choć była ona wyraźnie podnoszona w apelacji i w piśmie stanowiącym jej uzupełnienie. W apelacji powód domagał się przeprowadzenia dowodu z akt rejestrowych pozwanej Spółdzielni twierdząc, że od kwietnia 1995 r. aż do chwili wniesienia apelacji pozwana nie posiadała ważnie umocowanych władz, które mogłyby legalnie i skutecznie podejmować uchwały w sprawach dotyczących składu Zarządu oraz składać oświadczenia woli w sprawach pracowniczych. Co ważniejsze (dla możliwości prowadzenia postępowania sądowego - ze względu na treść art. 379 pkt 2 KPC), powód wskazywał w apelacji, że pozwana nie posiada odpowiedniej reprezentacji do występowania w procesie. W piśmie stanowiącym uzupełnienie apelacji powód sugerował nawet konieczność powołania kuratora dla reprezentowania pozwanej (na podstawie art. 42 KC) ze względu na to, że Spółdzielnia nie posiada „legalnych zarejestrowanych władz”.

Kwestia posiadania przez osobę prawną organów powołanych do jej reprezentowania w procesie jest kwestią o zasadniczym znaczeniu dla ważności postępowania, ponieważ osoby prawne dokonują czynności procesowych przez organy uprawnione do działania w ich imieniu (art. 67 § 1 KPC), zaś braki w tym zakresie, uniemożliwiające osobie prawnej podejmowanie czynności procesowych, powinny być uzupełnione na wniosek strony przeciwnej lub nawet z urzędu (art. 69 - 71 KPC). Brak organów powołanych do reprezentowania strony będącej osobą prawną wpływa również - co słusznie podnosi się w kasacji - na prawidłowość umocowania pełno-

mocnika procesowego (art. 379 pkt 2 *in fine* KPC). Sąd Okręgowy dostrzegł ten problem - zgłoszony przez powoda choćby podczas rozprawy w dniu 3 grudnia 1997 r. [...] - w związku z czym zobowiązał pozwaną do ustosunkowania się do zarzutu powoda odnośnie do braku organów uprawnionych do reprezentacji Spółdzielni [...], a nawet w uzasadnieniu postanowienia z 9 lutego 1998 r. w przedmiocie zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 KPC stwierdził, że zawieszenie nastąpiłoby także na podstawie art. 174 § 1 pkt 2 KPC w razie uwzględnienia zarzutu powoda ze względu na braki w składzie organu strony pozwanej uniemożliwiające jej działanie [...]. Do zagadnienia należytej reprezentacji pozwanej Sądy pierwszej i drugiej instancji później nie powróciły w swoich rozważaniach, chociaż powód konsekwentnie wielokrotnie zwracał na to zagadnienie uwagę (np. w piśmie procesowym bez daty [...], w apelacji i uzupełnieniu apelacji, dołączając stosowne dokumenty w postaci odpisów postanowień sądu rejestrowego). Ponieważ Sąd Apelacyjny nie odniósł się w zaskarżonym wyroku do zarzutów apelacji dotyczących należytej reprezentacji strony pozwanej w procesie, a także należytego umocowania pełnomocnika procesowego, uzasadniony okazał się podniesiony w kasacji zarzut naruszenia art. 379 pkt 2 KPC w wyniku braku odniesienia się do kwestii posiadania przez stronę pozwaną w chwili wydawania wyroków przez Sądy pierwszej i drugiej instancji organów powołanych do jej reprezentowania.

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 393<sup>13</sup> § 1 KPC.

=====